

Brocki, Zygmunt

"O paralelnych nazwach krajów na -y (-i) oraz na -yja || -ija", Karol Zierhoffer, [W:] "Symbolae philologicae in honorem Vitoldi Taszycki", Wrocław-Warszawa-Kraków 1968 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 662-663

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dlatego nie można pomijać milczeniem tej ogromnej maszynerii nauki i propagandy, tym bardziej że — odgrywając od kilkudziesięciu lat w niemieckiej polityce ekspansywnej na Wschód bardzo ważną rolę — w Niemieckiej Republice Federalnej osiągnęła ona niespotykany dotąd zasięg i dynamiczny rozwój, obejmując zarówno aparat naukowy, jak i administrację, kierownictwa zakładów przemysłowych, uniwersytety, Bundeswehrę i szkoły. Stąd właśnie wpływa wartość i aktualność tej spokojnej, operującej rzeczowymi argumentami pracy.

Bohdan Koziello-Poklewski

Karol Zierhoffer. *O paralelnych nazwach krajów na -y (-i) oraz na -yja || -ija*. W: *Symbolae philologicae in honorem Vitoldi Taszycki*, Wrocław — Warszawa — Kraków 1968, s. 453—459.

Tematem tej niewielkiej rozprawki jest wzajemny stosunek wymienionych w tytule typów nazewniczych w polszczyźnie. W tym celu autor zestawiał te nazwy na -y (-i), obok których były w użyciu paralelne nazwy na -yja || -ija (później na -ja), tj. przyjęte przez polszczyznę z łaciny albo w niektórych wypadkach utworzone na ich wzór. Autor zebrał takie nazwy 24 krajów, np. *Araby, Dalmaty, Etyjopy, Francuzy, Hollendry, I(n)flanty, Kurlandy, Medy, Persy, Szwaby, Szwajcary, Turki, Turyngi*, obok których były: *Szwajcaryja*, później *Szwajcaria*, *Turcyja*, później *Turcja* itd. K. Zierhoffer przypuszcza, że zastąpienie form na -y (-i) formami na -yja || -ija, ostatecznie -ja, -ia, spowodowane zostało dążnością do ujednoczenia nazw krajów, których większość miała zawsze w języku polskim zakończenie na -yja || -ija (-ja). Poza tym przyczyniła się do tego tendencja do zlikwidowania dwufunkcyjności nazw na -y (-i), *Francuzy, Persy* itd. znaczyły bowiem zarówno 'kraj zamieszkały przez Francuzów, Persów' jak i 'mieszkańcy tych krajów'¹.

Dawny rodzimy typ nazewniczy na -y (-i) zachował się tylko w nielicznych wypadkach: mamy do dzisiaj *Czechy, Niemcy, Węgry, Włochy*. Dlaczego? Autor zwraca uwagę, że podczas gdy nazwy na -yja || -ija zgadzały się w zasadzie z ich równoznacznikami łacińskimi, to wymienionym ostatnio czterem nazwom odpowiadały po łacinie: *Bohemia, Germania, Hungaria, Italia*. „Gdyby powyższe nazwy na -y (-i) zostały tylko po prostu zastąpione przez utworzone od tych samych rdzeni nazwy na -yja || -ija [a więc np. *Czechia*; dop. Z.B.²], przypuszczalnie szokowałyby jako barbaryzmy. Także drugi sposób zmiany, tzn. zastąpienie ich przez formy zgodne z łaciną [a więc np. **Bohemy*; dop. Z.B.], był jeszcze bardziej nie do przyjęcia, ponieważ taka zmiana byłaby zbyt rewolucyjna i nie licząca się zupełnie z wielowiekowym zadomowieniem się tych nazw” (s. 459).

W ostatnim akapicie swej pracy K. Zierhoffer sygnalizuje sprawę, która — jak się zaraz okaże — jest przyczyną odnotowania tego artykułu w „Komunikatach Mazursko-Warmińskich”. Píše on: „Należałoby jeszcze wyjaśnić, dlaczego utrzymuje się w polszczyźnie bez zmiany nazwa *Prusy*, której łacińskie odpowiedniki brzmiały: *Prussia, Borussia*. Autor pozostawia jednak ten szczegół na razie bez wyjaśnienia” (ib.).

¹ Język często się broni przed takimi sytuacjami, tj. przed schematyczną wielofunkcyjnością wyrazów. Skoro jesteśmy przy nazwie krainy Prusy podam taki przykład: w początkach XVII w. w angielszczyźnie zjawił się (i żyje tam do dzisiaj) wyraz *spruce* (pochodzący z *Spruce* 'kraina Prusy' ze znaczeniem 'świerk'. Ponieważ oznaczał on również krainę Prusy (*Spruce*), co było niewygodne, około połowy XVII w. nazwa krainy otrzymała inną postać: *Spruceland* (obecnie *Prussia*). Zob. Z. Brocki, *Nazwa polskiej krainy w angielskim słownictwie gatunków drzew*, „Sylwan” R. 112; 1968, nr 2, s. 85—88.

² Por. jednak niżej przyp. 4 in finem.

Otóż czy się nie da tego wyjaśnić faktem, że podczas gdy *Francuzi, Hollandy* itd. były nazwami krajów obcych, często nawet bardzo dalekich, np. *Etyjopy, Medy, Party, to Prusy* było nazwą kraju z Polską politycznie związanego: wszak część Prus właściwych od połowy XVI w. do I rozbioru Polski leżała w granicach Rzeczypospolitej (tworząc wraz z innymi ziemiami prowincję o nazwie: *Prusy Królewskie*), inna zaś część do drugiej połowy XVII w. była naszą ziemią lenną (*Prusy Książęce, Prusy Elektorskie*). Stała więc ta kraina w jednym rzędzie z takimi ziemiami jak *Mazury³, Kaszuby, Kujawy*, krainami o nazwach tak samo zakończonych: na *-y* (należą tutaj również nazwa *Pałuki*). Może więc świadomość prawno-politycznych związków Prus z Rzeczpospolitą, tak mocno tkwiącą w świadomości użytkowników języka polskiego, nie pozwoliła na utworzenie formy pol. **Prusia*, opartej na nowołac. *Prussia*, jak niemożliwe byłoby zastąpienie np. nazwy *Kaszuby* formą *Kaszubia*, choć przecież i tutaj był stary odpowiednik zlatynizowany: *Cassubia⁴*. Gdy nazwę niem. *Preussen* Niemcy rozszerzyli na wszystkie ziemie pod berłem Hohenzollernów, ziemię tę po polsku też nazwano *Prusami*, widocznie bowiem tradycja takiej nazwy, *Prusy*, była tak silna, brzmienie tego wyrazu onomastycznego tak mocno w polszczyźnie wrośnięte, że *Prusy* mogło być również nazwą nowego desygnatu. Zwróćmy przy tym uwagę, że łacina (tzn. nazwa *Prussia*) już tutaj chyba nie mogła być wzorem, a to po prostu dlatego, że się wówczas już (s)kończyły jej przemożne wpływy na nasz język. Nazwa *Prusy* zresztą była teraz jednofunkcyjną: oznaczała tylko pewne terytorium (ogólnie mówiąc), nie oznaczała jednocześnie jego mieszkańców: otrzymali oni nazwę *Prusacy* (: *Prusak*).

Zwróćmy też uwagę, że oprócz nazw: *Kaszuby, Kujawy, Mazury* były też: *Inflanty, Wołochy* i *Multany*, nazwy ziem tak jak i Prusy etnicznie nie polskich⁵, ale z Polską związanych węzłami prawno-politycznymi (krócej — Wołoszczyzna, lub dłużej — Inflanty), a więc znów jak Prusy. Wprawdzie nazwy: *Wołochy* i *Multany* w wyniku procesów politycznych zostały zastąpione zupełnie odmienną nazwą, zresztą jak ostatecznie i *Inflanty* (wzmiankuje o tym, przy innej okazji, również K. Zierhoffer, na s. 458), ale nazwa *Inflanty* utrzymywała się przecież długo (natomiast inaczej było też z etnicznie obcymi *Kurlandami*).

Wszystkiemu temu, a więc stosunkowi nazwy *Prusy* do innych nazw ziem polskich na *-y*, dalej — faktem pozajęzykowym, chronologii itd. — należałoby się przyrzeć bliżej, powyższe uwagi bowiem nie są wynikiem głębszych dociekań, są to tylko luźne uwagi na marginesie zagadnienia, które K. Zierhoffer pozostawił otwarte.

Zygmunt Brocki

³ Por. K. Nitsch, *Mazury*, „Język Polski” R. 28: 1948, s. 85—86. Między innymi jest tutaj uwaga (za T. Estreicherem w „Tygodniku Powszechnym” R. 4: 1948, nr 24), że „nazwa *Mazury*, pierwotnie identyczna z *Mazowszem*, jest tego samego typu, co *Czechy, Węgry* i parę innych (np. dawniej *Turki*)”.

⁴ Zob. A. Dobrowolska, *O nazwie Kaszuby*, „Onomastica” R. 4: 1952, s. 347 i in. — Forma pol. *Kaszubia* jest co prawda niekiedy spotykana, jednak nie jako normalny, zwykły, obiegowy odpowiednik nazwy *Kaszuby*, lecz tylko okazjonalnie jako swojego rodzaju „ozdobnik” stylistyczny lub tp. Znam też formę *Czechia* (zob. E. Chojewski, *Czechia i Czechowie przy końcu pierwszej potowy XIX stulecia*, Berlin 1847; fragmenty tej pracy drukowano w „Bibliotece Warszawskiej” T. 4: 1846), lecz — wydaje się, forma ta jest indywidualizmem.

⁵ Kraj Prusów jednakże już od średniowiecza był kolonizowany przez Polaków, od tego czasu stale mieszka tutaj ludność mówiąca po polsku. Z drugiej zaś strony do XVIII w. bałtyccy Prusowie zanikli zupełnie jako etnos. (Ostrożnie więc można wysunąć sugestię, że mogło to być dodatkowym czynnikiem nie pozwalającym na utworzenie formy pol. **Prussia*. Ale czy sprawy etniczne wówczas dostrzegano?)